Październik 2021

Nasz Dom

Gazetka wydawana jest przez mieszkańców Domu Rehabilitacyjno - Opiekuńczego Katolickiego Stowarzyszenia Niepełnosprawnych Archidiecezji Warszawskiej; 05-822 Milanówek, ul. Piasta 5; Tel. (22) 724 98 52, e-mail: milanowek@ksnaw.pl

Drodzy Czytelnicy !

Witamy Was w kolejnym numerze naszej domowej gazetki. Od ostatniego numeru, przez trzy miesiące dużo się u nas działo. Czas wakacji był obfity w wiele atrakcji, co zaowocowało pięknymi wspomnieniami. Letnie dni bardzo szybko nam upłynęły…

W tym numerze gazetki przeczytacie m.in. o:

- Wycieczce do Zoo Safari w Borysewie
- Wycieczce do Niepokalanowa
- Wycieczce do stadniny w Gościeńczycach
- Rocznicy Naszego Domu

Oraz wiele innych ciekawych artykułów…

Serdecznie zapraszamy do lektury.

Październik 2021

Wycieczka do ZOO

Na początku lipca nasi wspaniali terapeuci zorganizowali nam jednodniową wycieczkę do Zoo Safari w Borysewie za Łodzią. Po prostu pewnego słonecznego dnia wsiedliśmy w dwa busy i w drogę. Ktoś mógłby zapytać, co sprawiło, że wybraliśmy właśnie to, a nie inne zoo? Odpowiedź jest prosta. Ponieważ tutaj na olbrzymim obszarze 23 hektarów zgromadzono ponad 500 zwierząt, które reprezentują 90 gatunków. Dla mnie spodobało się, że już przy wejściu przywitała nas wielka papuga. W ogóle ten ogromny teren sprawia, iż ma się poczucie niczym nieograniczonej swobody. Przyjemnie było patrzeć na zwierzęta, które nie są ściśnięte w małych klatkach, ale chodzą sobie po dużych wybiegach. Również i zwiedzający nie muszą tłoczyć się tylko spokojnie przechodzą do kolejnego wybiegu. Jeśli zaś chodzi o mieszkańców tego zoo to oprócz wspomnianej już papugi widzieliśmy niezliczoną ilość ptaków, małp, a także żyrafę i słonia. Wszakże mi najbardziej przypadła do gustu miniaturka tarpana, która wyglądała po prostu śmiesznie.

Napisała: Anna Zinówko

Wycieczka do Niepokalanowa

Dnia 16 sierpnia wybraliśmy się na wycieczkę do Niepokalanowa. Kto wie, może nasi wspaniali terapeuci pomyśleli sobie, że jak zawiozą nas do tego świętego miejsca to staniemy się trochę grzeczniejsi ☺. Zobaczymy, jak to będzie. W każdym bądź razie wyjazd nam się udał. Po mszy, kiedy spacerowaliśmy sobie na terenie sanktuarium, natknęliśmy się na niemłodego już zakonnika. W czasie krótkiej rozmowy zaproponował, że uruchomi nam coś w rodzaju szopki, która jakby w pigułce przedstawiała historie chrześcijaństwa na ziemiach polskich. Później udało nam się jeszcze zajrzeć na chwilę do muzeum św. M. M. Kolbego. Widzieliśmy także samochód, którym podróżował Jan Paweł II.

Napisała: Anna Zinówko

Wspomnienia z wakacji…

Pod koniec sierpnia pojechałam do Sokółki. Oczywiście najmilej wspominam owe chwile jakie mogłam spędzić z moją serdeczną przyjaciółką. Na przykład pewnego wieczoru wspólnie wybrałyśmy się na pizzę. Teraz uśmiecham się pod nosem, ponieważ nie chcę, aby ktoś sobie pomyślał, że w Milanówku źle mnie karmią. To naprawdę nie o to chodzi. Po prostu dla zdrowia psychicznego dobrze jest czasami gdzieś wyjść, chociażby po to, aby zobaczyć innych ludzi. Następny dzień minął mi również niezwykle przyjemnie, bowiem z tatą i z dziećmi pojechałam do Lebiedzina. To prawda, że zawsze unikałam wszelkich wypraw na wieś, jednak teraz mam muchę, wózek, który wszystko zmienia. Po drugie w tym czasie w Lebiedzinie przebywał Tomek z Magdą i z dziećmi. To sprawiło, że szybko minął mi ten dzień na łonie natury.

Napisała: Anna Zinówko

Wyprawa na cmentarz do Warszawy i do Wesołej.

W połowie września miałam zaszczyt pojechać ze Sławkiem, Jolą i Andrzejem Drzewieckim na cmentarze do Warszawy na Bródnie i do Wesołej. Nawiedziliśmy groby: Krysi Drzewieckiej i Hani Wasiak. Złożyliśmy na ich grobach wieńce oraz zapaliliśmy znicze. Miałam wiele refleksji odnośnie przemijania. Przypomniało mi się wiele rzeczy z życia Krysi i Hani. Były bardzo dobrymi koleżankami z którymi spędzałam wspólnie czas. Miałyśmy razem dużo dobrych chwil. Zwłaszcza Hania Wasiak miała wiele ciepła w sobie które emanowało na otoczenie w którym się znajdowała. Krysia zaś była osobą bardzo otwartą, miała w sobie wiele elegancji i serdeczności. Ich postaci nigdy nie zapomnimy. Na samej wyprawie było bardzo sympatycznie i miło. Jestem wdzięczna Joli, że zabrała mnie na ten wyjazd.

Napisała: Agnieszka Żebrowska

Wyprawa do Gościeńczyc

Na początku września jak co roku zgodnie z tradycją pojechaliśmy na zakończenie sezonu do stadniny koni do mojej siostry do Gościeńczyc. W tym roku nasza wizyta w stadninie była połączona z integracją wszystkich placówek KSNAW. Po przyjeździe na miejsce zostaliśmy oprowadzeni po obiekcie stadniny. Mogliśmy obejrzeć boksy w których mieszkają konie. Następnie mieliśmy pokaz na specjalnej hali dla koni gdzie oglądaliśmy pokaz zorganizowany przez moją siostrę. Widzieliśmy jak wygląda tresura koni a nawet układ taneczny. Po pokazie mieliśmy grilla gdzie jedliśmy kiełbaski. Kilka dni wcześniej byliśmy w sklepie na Okęciu, żeby zakupić rzeczy niezbędne do opieki nad końmi, żeby włączyć się ich czyszczenie i pielęgnację. Sama wyprawa była bardzo udana, był to piękny, słoneczny dzień. Z całą pewnością pojedziemy tam w przyszłym roku.

Napisała: Agnieszka Żebrowska

Październik 2021

Turnus w Wilkasach.

Relacje Mieszkańców:

Wojtka Mękarskiego: W miesiącu wrześniu pojechaliśmy na turnus do Wilkas. W ośrodku znajduje się kryty basen oraz profesjonalna siłownia. W sumie nikt nie kąpał się w jeziorze , codziennie chodziliśmy na wspólne spacery. Byliśmy tam z kolei trzeci raz i bardzo nam się podobało. Mieliśmy nawet dyskoteki i tak nam zleciały te wspaniałe dni.

Agnieszki Żebrowskiej: 13 września rano autokarem wraz z opiekunami ruszyliśmy na Mazury. W tym roku wybraliśmy się w okolice Giżycka do miejscowości Wilkasy. Zamieszkaliśmy w pięknym ośrodku AZSu położonym na jeziorem Niegocin. Codziennie mieliśmy różne atrakcje, chodziliśmy na długie spacery, płynęliśmy statkiem przez kanał Giżycki. Mimo końca sezonu turystycznego płynąc statkiem widziałam wiele różnych łódek, żaglówek, motorówek. Nie tylko z Polski ale również z Niemiec i Szwajcarii. Cieszyłam oko pięknymi widokami i urokami przyrody. Wieczorami mieliśmy dyskoteki i ognisko, gdzie mogliśmy pobawić się przy dobrej muzyce. Byliśmy również na wycieczce w Giżycku gdzie mieliśmy czas na zakup pamiątek i na zrobienie wspólnych zdjęć. Posiłki w ośrodku były przepyszne dzięki czemu schudłam, natomiast spacery wpłynęły pozytywnie na moje samopoczucie. Dziękuje wszystkim organizatorom oraz opiekunom którzy zadbali o nas i o nasze bezpieczeństwo oraz sprawili, że ten turnus był bardzo udany. Czekamy z niecierpliwością na kolejne wyjazdy.

Październik 2021

Rocznica Naszego Domu

Relacje Mieszkańców:

Agnieszki Żebrowskiej: W niedzielę trzeciego października świętowaliśmy kolejną rocznicę powstania naszego domu. Do wielu z nas przyjechali bliscy z rodzinnych stron. Naszą uroczystość rozpoczęliśmy od mszy świętej w kaplicy tego domu. Uświetnił Ją śpiew Dominika Strzelca z Brwinowa. Szczególnie pięknie zabrzmiała pieśń na uwielbienie „Przychodzisz mimo drzwi zamkniętych" zespołu Jednego serca jednego ducha. Po skończonej eucharystii wszyscy przeszliśmy do ogrodu. Tam przedstawiliśmy krótką część artystyczną. Opowiadała ona o historii i znaczeniu uśmiechu. W głównych rolach wystąpili koleżanka Agnieszka i Arek. Z aprobatą publiczności spotkał się również dowcip Tomka. Wprawdzie nasz kolega przebywa obecnie w Kołobrzegu, ale jeszcze przed wyjazdem wszedł w ścisłą współpracę z wujkiem Sabą. W efekcie powstał filmik, na którym Tomek opowiada historię o woźnicy koniu i psie. Na koniec wszyscy zostali zaproszeni do wspólnego stołu.

Wojtka Mękarskiego: Był to wspaniały dzień. Pogoda dopisała najpierw była uroczysta Msza Święta celebrowana przez Ks. Infuata Jana Sikorskiego oraz Proboszcza naszej parafii. Po Mszy była przygotowana część artystyczna, była to sztuka „Uśmiechaj się rano i wieczorem". Było sporo gości oraz między innymi Pani Dyrektor Karola Gąsiorowska oraz pracownicy warsztatów terapii zajęciowej z Podkowy Leśnej. Po tych występach posypały się gromkie brawa. Były przemówienia oraz przemawiała nasza Pani Dyrektor a potem był poczęstunek i tak minął nam ten wspaniały dzień.

Michała Burecia: 3 października odbyła się 21. rocznica powstania Naszego Domu. Do tego ważnego wydarzenia długo się przygotowywaliśmy. Wszyscy z pracowników i mieszkańców Domu, bardzo się zaangażowali. W przygotowaniach pomagały Nam również wolontariusze – dzieci z klasy VIII, jednej z szkół w Milanówku. Tego dnia odbyła się w Naszej kaplicy uroczysta Msza Św., której przewodniczył ks. infuat Jan Sikorski. Po Mszy Świętej spotkaliśmy się w ogrodzie wraz z Naszymi bliskimi, gdzie oglądaliśmy przedstawienie wystawione przez pracowników i mieszkańców Naszego Domu. Przedstawienie było o uśmiechu, jego ważnej roli w naszym życiu. Następnie spotkaliśmy się wszyscy razem przy stołach, rozmawiając ze sobą i zajadając się pysznymi smakołykami takimi jak: kiełbaskami, kaszankami i szaszłykami.

Październik 2021

Październik 2021

Występ zespołu Mazowsze w Otrębusach.

Na początku października, po rocznicy Domu wraz z koleżankami i kolegami wybrałyśmy się do Otrębus na występ Mazowsza. Widowisko miało miejsce w sali imienia Miry Sygietyńskiej. Samo przedstawienie było wyreżyserowane w formie monodramy, gdzie była nam ukazana historia polskich tańców ludowych. Artyści pokazali nam kilka tanecznych układów m.in. kujawiak, oberek, polonez. Sami artyści występowali w przepięknych strojach ludowych z różnych epok m.in. czasów napoleońskich. Artyści wytworzyli wspaniały nastrój który dodał nam wiele pozytywnych emocji. Do dzisiejszego dnia słyszę piękną muzykę do której chętnie powracam. Ania Dmowska nie będąc na koncercie, bardzo chciała wysłuchać muzyki o której jej opowiadałam. Na szczęście nasi terapeuci znaleźli płytę na której były nagrane utwory zespołu Mazowsze. Bardzo się ucieszyła i słuchała ich całe popołudnie. Dziękujemy organizatorom, że mogłyśmy pojechać i obejrzeć ten występ.

Napisała: Agnieszka Żebrowska
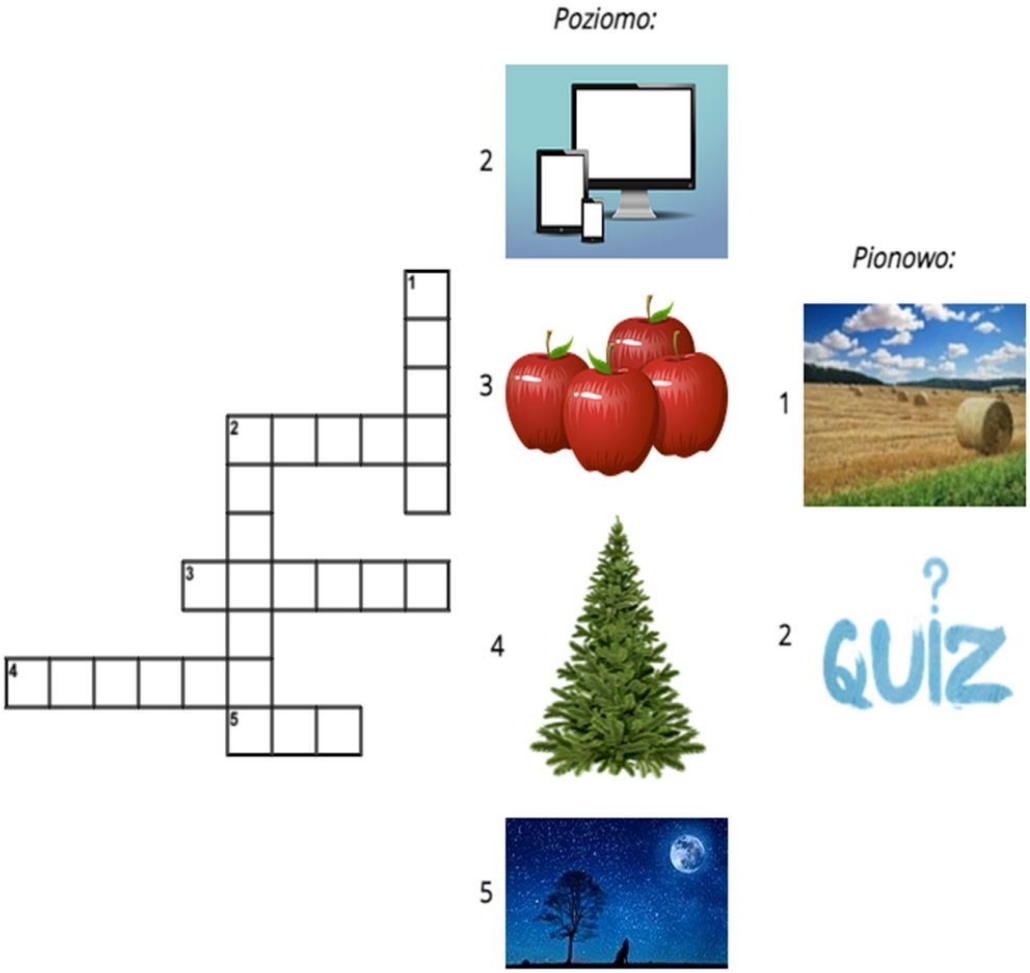
Krzyżówka